

Takie sobie rozważania biblijne

Marzec 2014

Bóg jest Miłością, bezwarunkową Miłością, taką jak św. Paweł usiłuje opisać w *hymnie o miłości* w liście do Koryntian (1Kor 13,1 – 13). Ponieważ zaś „*stworzył człowieka na **swój** obraz, na obraz Boży go stworzył, stworzył mężczyznę i niewiastę*” (Rdz 1,27) – człowiek (zarówno mężczyzna, jak i niewiasta) zostali stworzeni do Miłości.

Dał też Pan Bóg narodowi wybranemu 10 przykazań, których przestrzeganie nie jest łatwe, ale liczy się wiara (Abraham), że są one dane dla dobra człowieka, więc trzeba to uznać i mimo nieuchronnych odejść (grzechów), starać się te przykazania zachowywać. Cały Stary Testament to nieustanne odejścia i powroty. Gdy grzechy Izraelitów przekraczają cierpliwość Boga, zsyła On dotkliwe kary, by zmusić ich do refleksji, żalu i powrotu (węże na pustyni, niewola babilońska i inne). Na koniec przysyła swojego Syna, Jezusa Chrystusa. On potwierdza ważność przykazań: *"Dopóki niebo i ziemia nie przemina, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w prawie... Ktokolwiek zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w Królestwie Niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w Królestwie Niebieskim"* (Mt 5,19). Wskazuje też, jak można realizować te 10 przykazań i streszcza je w dwa przykazania miłości: do Boga (1 - 3) i do człowieka (4 – 10). Wie, jak bardzo trudno jest postępować tak, by zachowywać te wszystkie przykazania i że nieuniknione są odstępstwa, czyli grzechy, ale rozlicza człowieka tylko z jego miłości: *„Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała”* (Łk 7, 47), przed przekazaniem Piotrowi władzy pasterskiej Jezus trzykrotnie pyta go, czy on Go miłuje (J 21, 15) i przekazuje ją dopiero, gdy Piotr zapewnia, że Go miłuje. W ten sposób Chrystus chce pokazać, że Kościół budowany jest na miłości.

Chrystus nie znosi ani nie zmienia żadnego przykazania, jedynie wskazuje, że ponad tym jest miłość i ona może wszystko rozgrzeszyć, gdy dostrzegamy swój grzech i za niego żałujemy. Nie toleruje natomiast sytuacji, gdy ci, których Bóg wybrał, by reprezentowali Jego naukę, nie ukazują Boga jako Miłości. Dotyczy to faryzeuszy, którzy uważali się za strażników Prawa. Uważali, że najważniejsze jest przestrzeganie drobiazgowych przepisów, a ukrzyżowali prawdziwą Miłość. Dziś także grozi nam zagubienie Boga jako Miłości.

Papież Franciszek ma chyba świadomość tego i chce ukazać nam Boga w Jego prostocie i Miłości.

Istnieje jednak szatan, który podsuwa człowiekowi namiastkę miłości: seks. Jeśli drzewem wiadomości dobra i zła jest 10 Bożych przykazań, to zakaz zerwania owocu zakazanego jest zakazem przekroczenia któregoś z tych 10-ciu przykazań. Szatan namawiając Ewę do zlekceważenia zakazu zerwania owocu, namawia ją do przekroczenia pierwszego przykazania *„Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”* - to jest grzech pychy, sama mogę decydować, co jest dobre, a co złe. Czymże może skusić ją szatan, co jest najbardziej atrakcyjne: seks, namiastka podstawowej cechy Boga - Miłości. Na ten grzech Bóg zwraca szczególną uwagę, gdyż wymieniony jest on w dwóch przykazaniach: 6-te *„Nie cudzołóż”* i 9-te *„Nie pożądaj żony bliźniego swego”*. Można też do tego zaliczyć 7-me *„Nie kradnij”*, gdy odbiera się bliźniemu jego żonę. Wszystkie te przykazania akcentują potrzebę wierności. W Kazaniu na Górze, przy omawianiu tego grzechu, Jezus bardzo rygorystycznie odnosi się do jego przekraczania *„Každy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla Ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało było wrzucone do piekła”*. Chyba nie ma wątpliwości, o jaki członek ciała chodzi. Przyjęcie w prawie kary kastracji, w szczególnie drastycznych przypadkach, pozwoliłoby na uniknięcie wielu zbrodni.

Reasumując: Wszystkie 10 przykazań Bożych zachowują swoją ważność, tzn. jest to jakiś cel, do którego mamy dążyć, a nie obniżać sobie poprzeczki. Ważne jest, by mieć kontrolę nad swoim postępowaniem, jak bardzo odbiega ono od wzorca, a przede wszystkim nie zgubić miłości.

